

Dnia pierwszego września

słowa i muzyka: autor nieznany

$\text{♩} = 80$

Dm C#aug F/C C7

Pos - lu - chaj - cie lu - dzie smut - nej o - po - wieś - ci,

A 7/C# Dm A 7(#5) A 7 Dm

Co ja wam zaś - pie - wam, W gło - wie się nie mieś - ci.

Co ja wam opowiem to jest smutne bardzo,
Niechaj wasze serca biedakiem nie wzgardzą.

Dnia pierwszego września, roku pamiętnego,
Wróg napadł na Polskę z kraju niemieckiego.

Najgorzej się zawziął na naszą Warszawę.
Warszawo kochana, tyś jest miasto krwawe.

Kiedyś byłaś piękna, bogata, wspaniała,
Dzisiaj tylko kupa gruzów pozostała.

Szpitala zburzone, domy popalone,
Gdzie się mają podziąć ludzie poranione?

Lecą bomby, lecą, od wieczora do dnia,
Nie ma kropli wody do gaszenia ognia.

Kościół zburzone, domy popalone,
Gdzie się mają podziąć dzieci wygłodzone?

Gdy biedna Warszawa w gruzach pozostała,
To biedna Warszawa poddać się musiała.

I tak się broniła całe trzy tygodnie!
Jeszcze Pan Bóg skarże szkopów za ich zbrodnie!

Co ja wam tu śpiewam, w głowie się nie mieści,
teraz będzie koniec mojej opowieści.

Posłuchajcie ludzie, z nami łaska Boża,
odbuduję Polskę od gór, aż do morza.

Sfinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2021